

IZRAELSKA „STRZAŁA” ZESTRZELIŁA SYRYJSKI POCISK PRZECIWLOTNICZY

Izraelski system obrony przeciwrakietowej zestrzelił rakietę przeciwlotniczą, odpaloną przez wojska syryjskie w kierunku samolotów izraelskich, wykonujących ataki na terenie Syrii. „Celem” stał się pocisk zestawu S-200 Wega konstrukcji sowieckiej.

Siły Obronne Izraela poinformowały, że samoloty należące do lotnictwa wojskowego tego państwa wykonały dziś w nocy kilka ataków na cele położone na terytorium Syrii. W odpowiedzi syryjskie wojska rządowe wystrzeliły kilka rakiet ziemia-powietrze. Jedna z nich została zniszczona przez pocisk przeciwrakietowy, wystrzelony z terytorium Izraela.

Omawiana sytuacja jest o tyle interesująca, że systemy przeciwrakietowe były w przeszłości używane przede wszystkim do zwalczania pocisków balistycznych lub manewrujących/przeciwokrętowych odpalanych przeciwko celom powierzchniowym (lądowym lub morskim).

Obecnie „celem” izraelskiego systemu przeciwrakietowego stały się rakiety przeciwlotnicze. Przeprowadzenie pomyślnego przechwycenia świadczy o jego skuteczności, tym bardziej, że strzelanie pociskiem przeciwlotniczym wykonywano w zasadzie jednocześnie z działaniami własnego lotnictwa. Wiadomo, że w Izraelu czasowo ogłoszono alarm lotniczy. Times of Israel donosi, że w trakcie incydentu wykorzystano system przeciwrakietowy Arrow, opracowany w Izraelu we współpracy z Amerykanami.

Nie jest jasne, który wariant pocisku został użyty. Najnowszy Arrow 3, który osiągnął gotowość operacyjną na początku tego roku służy przede wszystkim do przechwytywania celów poza atmosferą ziemską, co wskazywałoby na system Arrow 2, który uzupełnia się wzajemnie z Arrow 3 i ma służyć m.in. do przechwytywania celów, których nie zdołał zestrzelić Arrow 3. Jerusalem Post podaje jednak, że w incydencie wykorzystano pocisk Arrow 3.

Arrow 2/3 stanowi „górne piętro” izraelskiego kompleksu obrony przeciwrakietowej i z założenia służy do przechwytywania pocisków balistycznych krótkiego, średniego i dalekiego zasięgu. W skład tego systemu wchodzi też David's Sling i Patriot (warstwa średniego zasięgu) oraz Iron Dome (krótkiego zasięgu).

Z kolei zestrzelony pocisk przeciwlotniczy pochodził najprawdopodobniej z zestawu S-200 Wega (SA-5) przeznaczonego do przechwytywania celów powietrznych na dużych odległościach, rzędu nawet do 300 km, w pierwotnej wersji opracowanego w latach 60. XX wieku. Wiadomo, że wyrzutnie systemu Wega są rozlokowane w Syrii, i zostały zmodernizowane we współpracy ze stroną rosyjską. Część komentatorów, w tym np. Tyler Rogoway z The Drive uważa, że przechwycony pocisk systemu Wega leciał trajektorią balistyczną, i dlatego został sklasyfikowany przez system przeciwrakietowy jako zagrożenie i zestrzelony. Warto przypomnieć, że pociski przeciwlotnicze starego typu (np. systemu Nawa) były używane w charakterze prymitywnych rakiet balistycznych w trakcie konfliktów

lokalnych, np. w Libii.

Sam system Wega był projektowany przede wszystkim z myślą o przechwytywaniu szczególnie istotnych celów powietrznych (bombowców, samolotów AWACS itd.). Zestaw przeciwlotniczy Wega, w wersji zmodernizowanej przez polski przemysł zbrojeniowy, znajduje się też na wyposażeniu jednego z dywizjonów 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej.

Według Izraelczyków wszystkie samoloty biorące udział w misji powróciły do baz, z kolei Syryjczycy twierdzą, że jeden został zestrzelony (co jednak może wynikać z rakiety pocisku systemu Wega przez pocisk przeciwrakietowy). Należy zauważyć, że w trakcie konfliktu syryjskiego co pewien czas dochodzi do incydentów pomiędzy Izraelem a Syrią.

Przykładowo, w 2014 roku system Patriot należący do sił izraelskich zestrzelił syryjski bombowiec Su-24, a także co najmniej jeden system bezzałogowy. Dwa lata później rosyjski dron zdołał uniknąć zarówno Patriotów, jak i rakiety powietrze-powietrze odpalanej przez izraelski myśliwiec.

W grudniu tego samego roku izraelskie myśliwce F-15, wykonujące atak na cele w Syrii, uniknęły pocisków przeciwlotniczych Buk. Uderzenie miało być związane z transferami broni dla organizacji terrorystycznych, w tym Hezbollahu.